



Sygn. akt II CSK 241/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa A. Ś.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 maja 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód A. Ś., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „M.”, domagał się zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „P.” kwoty 555.743,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana nie uregulowała należności wynikających z zawartych przez strony umów związanych z realizacją procesów inwestycyjnych w kwocie 2.590.270,19 zł. Formułując żądanie zapłaty powód odliczył od powyższej sumy rozliczone już zaliczki (371.076,04 zł) i zasądzoną od niego oraz od pozwanej na rzecz podwykonawcy należność w kwocie 1.663.450,75 zł.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty wydanym 24 lutego 2004 r. w postępowaniu upominawczym uwzględnił powództwo, a po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanej wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2005 r. oddalił je, opierając się na następujących ustaleniach faktycznych.

Strony w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i podjętej współpracy zawarły szereg umów mających na celu realizację wdrożonych procesów inwestycyjnych. W związku z wykonywaniem tych umów doszło do powstania zaległości w płatnościach wzajemnych należności, w wyniku czego każda ze stron była w stosunku do siebie zarówno dłużnikiem, jak i wierzycielem. Dążąc do poprawy swojej trudnej sytuacji finansowej pozwana podjęła działania zmierzające do przeprowadzenia programu restrukturyzacyjnego poprzez sprzedaż detaliczną mieszkań. Konieczność przedstawienia tego programu Bankowi Gospodarstwa Krajowego zrodziła potrzebę zgromadzenia dokumentacji stwierdzającej uregulowanie zobowiązań wobec powoda. Także powodowi zależało na ich rozliczeniu z uwagi na nowe zamierzenie inwestycyjne. Zainteresowany on był otrzymaniem zgody banku na wykreślenie hipoteki (kwitu mazalnego) obciążającej nieruchomość przeznaczoną pod planowaną nową inwestycję.

W dniu 8 października 2003 r. powód, pozwana oraz „M. A.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i „M.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

zawarli porozumienie mające na celu m.in. potrącenie istniejących wzajemnych zobowiązań. W porozumieniu określono szczegółowo ich wysokość w odniesieniu do wszystkich uczestniczących w nim podmiotów. Wskazano, że łączne zadłużenie pozwanej wobec powoda wynosi 2.273.265,48 zł, zaś powoda wobec pozwanej 873.127,89 zł. Zgodnie z § 3 ust. 7 porozumienia dokonano kompensaty wzajemnych należności w kwocie 628.339,92 zł i ustalono, że w wyniku tej operacji powód pozostanie zobowiązany do zapłaty pozwanej kwoty 244.787,97 zł. W § 5 ust. 11 zastrzeżono, że porozumienie wejdzie w życie w momencie przekazania powodowi przez pozwaną kwitu mazalnego niezbędnego do wykreślenia hipoteki ustanowionej na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego na nieruchomości położonej w P. przy ul. O., przy czym przekazanie to miało nastąpić najpóźniej w terminie 14 dni od daty zawarcia porozumienia. Kwit mazalny został przekazany powodowi w styczniu 2004 r.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że w zawartej w dniu 8 października 2003 r. umowie kompensacyjnej zastrzeżony został warunek oraz termin, w którym miał on być spełniony. Odwołując się do treści art. 116 § 2 k.c. wskazał, że skoro przekazanie kwitu mazalnego nie nastąpiło w określonym terminie, to z jego upływem ustał stan zawieszenia powstania skutków porozumienia i strony przestały być nim związane. Kompensata wzajemnych zobowiązań zatem nie nastąpiła. Pozwany dokonał jednak skutecznie potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelności powoda w sprzeczności od nakazu zapłaty oraz w piśmie procesowym z dnia 31 marca 2004 r. Podniósł bowiem, że wzajemne wierzytelności nadają się do potrącenia. Tym samym wyraził dostatecznie wolę umorzenia wzajemnych wierzytelności skonkretyzowanych w umowie kompensacyjnej i nie kwestionowanych w toku procesu. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał dochodzone roszczenie za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10 maja 2006 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Aprobując przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że umowa kompensacyjna została zawarta pod warunkiem zawieszającym. Z tego też względu uznał za wadliwą konstatację, że skutki tej umowy wygasły po upływie 14 dni od jej zawarcia w następstwie niedostarczenia powodowi w tym terminie

kwitu mazalnego. Skoro kwit ten przekazany został powodowi 15 stycznia 2004 r., a wcześniej nie odstąpił on od porozumienia, to z tą datą dochodzona należność uległa umorzeniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miało to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie ulega wątpliwości, iż należność ta uległa umorzeniu najpóźniej przez to, że w trakcie postępowania pozwana powołała się na skuteczne potrącenie swojej wierzytelności z wierzytelności powoda.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c., powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i uwzględnienie powództwa w całości, bądź też przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 116 § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 385 k.p.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385 k.p.c., art. 60 w zw. z art. 498 i art. 499 k.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 382 w zw. z art. 233 § 1 i art. 385 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że na jego treści zaważyła ocena, iż dochodzona przez powoda należność uległa umorzeniu z dniem 15 stycznia 2004 r. w następstwie ziszczenia się warunku zawieszającego, zastrzeżonego w umowie kompensacyjnej, zawartej m.in. przez strony niniejszego procesu 8 października 2001 r. Sąd Apelacyjny stwierdził jednocześnie, że nawet gdyby skutku takiego nie można byłoby wyprowadzić z powyższej umowy, to nastąpił on w rezultacie potrącenia dokonanego w toku procesu. W skardze kasacyjnej powód podniósł zarzuty podważające obie przytoczone przesłanki rozstrzygnięcia. Zarzutom tym nie można odmówić słuszności.

Sąd Okręgowy dokonując wykładni umowy kompensacyjnej z dnia 8 października 2003 r. przyjął, że wyrażają one wolę stron uzależnienia skutków tej umowy (umorzenia wzajemnych wierzytelności) od warunku połączanego z terminem. Treść § 3 ust. 11 tej umowy – w ocenie Sądu pierwszej instancji – nie pozostawia wątpliwości, że skutek kompensaty miał nastąpić pod warunkiem uzyskania przez pozwanego z banku i przekazania powodowi kwitu mazalnego, jeżeli warunek ten zostałby spełniony w oznaczonym terminie. Skoro tak się nie stało, skutek umorzenia nie mógł nastąpić, gdyż porozumienie – zgodnie z wolą

stron - przestało je wiązać. Dokonując takiej wykładni oświadczeń woli stron, Sąd Okręgowy odwołał się do bezpośredniego brzmienia postanowień § 3 ust. 11 porozumienia oraz do okoliczności, w jakich zostało ono zawarte. Wskazał również na dopuszczalność – w świetle zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) – zastrzeżenia w umowie kompensacyjnej warunku w powiązaniu z terminem.

Sąd Apelacyjny inaczej odczytał sens postanowień zawartych w § 3 ust. 11 porozumienia. W swoich lakonicznych rozważaniach dotyczących tej kwestii w ogóle nie odniósł się do znaczenia zapisu zastrzegającego termin ziszczenia się warunku, mimo iż powód konsekwentnie utrzymywał, że zapis ten odzwierciedlał zgodną wolę stron uzależnienia związania umową od warunku połączonego z terminem. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że skoro warunek ziścił się, to skutek przewidziany w umowie nastąpił.

Trafnie zarzucił skarżący, że taka wykładnia oświadczeń woli stron, nie uwzględniająca kontekstu językowego zapisów umowy oraz okoliczności jej zawarcia narusza art. 65 k.c.

Nie ma przeszkód do zastrzeżenia w umowie warunku połączonego z terminem. Posłużenie się tego rodzaju konstrukcją oznacza uzależnienie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego, jeżeli nastąpi ono w określonym terminie. W konkretnym stanie faktycznym warunek zastrzeżony został dla wywołania skutku umorzenia wierzytelności. Był to więc – jak prawidłowo ocenił Sąd drugiej instancji – warunek zawieszający w rozumieniu art. 89 k.c. Powiązanie warunku zawieszającego z terminem ma takie znaczenie, że jeżeli warunek ziści się po upływie oznaczonego terminu, skutek czynności nie powstaje. Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennych założeń, co doprowadziło go do błędnej wykładni postanowień umowy. Wadliwości tej wykładni nie można upatrywać – jak podniósł skarżący – w wiązaniu z warunkiem zawieszającym połączonym z terminem skutku rozwiązującego. Zarzut naruszenia art. 116 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie trzeba uznać za bezzasadny.

Dopiero dokonanie prawidłowej wykładni porozumienia z dnia 8 października 2003, uwzględniającej dyrektywy zawarte w art. 65 k.c., może zrodzić konieczność oceny ewentualnego umorzenia wzajemnych wierzytelności

stron wskutek potrącenia. Ocena ta nie może ograniczać się tylko do kwestii, czy zarzut taki został istotnie podniesiony. Konieczne jest także rozważenie, czy w świetle celu, jaki przyświecał stronom przy zawieraniu porozumienia, można doszukać się w jego treści uznania niewłaściwego. Wymaga to odniesienia się do twierdzeń powoda wskazujących na związek ustaleń i postanowień zawartych w porozumieniu wyłącznie z jego realizacją.

Z przytoczonych względów nie można skutecznie odeprzeć pozostałych zarzutów skarżącego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.